

Lech Szczucki

Konrad Górski jako badacz prądów umysłowych XVI wieku

Rocznik Towarzystwa Literackiego imienia Adama Mickiewicza 4, 109-115

1969

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

roku 1945. Był pierwszym dziekanem Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Był prezesem Pomorskiego Oddziału Związku Zawodowego Literatów Polskich a także i prezesem Towarzystwa Naukowego w Toruniu, by wymienić tylko funkcje najważniejsze. Położył też spore zasługi na polu zbliżenia kulturalnego Polski z Czechosłowacją oraz z Francją. Tę wieloraką aktywność działacza i organizatora dobrze ilustruje bibliografia pomieszczona w "Księdze pamiątkowej ku czci Konrada Górskiego" /Toruń 1967/.

W "Roczniku" niniejszym nie można pominąć zasług Profesora dla Towarzystwa Literackiego im. A.Mickiewicza. W Wilnie, tuż przed drugą wojną światową, przewodniczył tamtejszemu Oddziałowi Towarzystwa. A po wojnie, w Toruniu, przyczynił się do zorganizowania tutejszego Oddziału i chętnie udzielał się jako prelegent, wygłaszając zwłaszcza w latach 1946-1961 liczne odczyty.

22 kwietnia 1970 roku Profesor Konrad Górski skończył 75 rok życia. Kierujemy z tej okazji do Jubilata wiele serdecznych myśli i uczuć, życząc Mu nade wszystko, by w pełni sił i dzielności intelektualnej nadal wzbogacał naukę o literaturze swymi pracami i swą aktywnością. A d m u l t o s a n n o s!

Lech Szczucki

II. KONRAD GÓRSKI JAKO BADACZ PRĄDÓW UMYSŁOWYCH XVI WIEKU

Zastanawiając się nad głównymi kierunkami zainteresowań Profesora Konrada Górskiego w zakresie badań nad XVI wiekiem spostrzegamy rychło, że tylko w części dotyczą one problematyki stricte filologicznej. Charakterystyczną bowiem cechą studiów Profesora nad rzeczonym stuleciem jest niezwykła wręcz - i na gruncie polskim rzadko spotykana - wszechstronność zainteresowań, obejmujących nie tylko historię literatury, edytor-

stwo czy problemy z pogranicza lingwistyki, lecz również terytory przynależne zazwyczaj do historiografii zajmującej się dziejami doktryn filozoficznych i teologicznych jak również historii kultury in genere. Ten "interdyscyplinarny" rzecz można charakter dociekań naukowych profesora Górskiego sprawia, że budziły one zawsze silny rezonans wśród przedstawicieli rozmaitych dyscyplin historycznych - silniejszy może często niż wśród samych polonistów.

Rozległość horyzontów badawczych Profesora wyraziła się też, jak sądzę, w samej tematyce uprawianych przez niego studiów nad wiekiem XVI, które skupiły się w głównej mierze wokół kwestii poruszanych dotąd marginalnie, bądź też zupełnie zapoznanych, a przecie - jak świadczą prace znakomitego inicjatora i pioniera tych badań - o pierwszorzędym znaczeniu.

Stała niejako obecność problematyki szesnastowiecznej w twórczości Profesora świadczy dowodnie, że przykłada On do niej zawsze wielką wagę i chociaż w ostatnim dziesięcioleciu zeszła ona na plan dalszy, to przecie tworzy jeden z zasadniczych zrębów jego imponującego dorobku naukowego.

Chronologicznie rzecz biorąc, początki zainteresowań Profesora Górskiego dla wieku XVI sięgają lat dwudziestych naszego stulecia, kiedy to z zachęty Stanisława Kota podjął się był opracowania monografii o Grzegorzku Pawle z Brzezina, jednym z najwybitniejszych ideologów antytrynitaryzmu polskiego w XVI wieku. Klasyczne to już dziś dzieło, ogłoszone w 1929 r. przez Polską Akademię Umiejętności, otwiera nową kartę w badaniach nad antytrynitaryzmem polskim. Doceniając w pełni poważny wkład, jaki w tę dziedzinę wnieśli poprzednicy Profesora - a w szczególności grupa młodych podówczas badaczy skupionych wokół czasopisma "Reformacja w Polsce" - trzeba jednak powiedzieć, że dopiero ta książka zerwała w pełni z tradycyjnym ujęciem traktującym działalność reformatorów religijnych sub specie ich "zewnętrzno-organizacyjnej" działalności lub - w najlepszym razie - streszczających wypowiedziane przez nich treści doktrynalne. Konrad Górski poddał niezwykle szczegółowej i wnikliwej analizie dorobek pisarski Grzegorza Pawła, sytuując go w szerokiej perspektywie prądów ideowych nurtujących rozmaite środowiska reformacyjne, a w szczególności ich antytrynityarsko-anabaptysty-

czny odłam. Otrzymaliśmy dzięki temu nie tylko obraz działalności organizacyjnej i ideologicznej samego Grzegorza, ale - co szczególnie podkreślić trzeba - monografię całego ruchu antytrynitarskiego w Polsce w jego pierwszym, najbardziej może dynamicznym okresie¹.

Monografia o Grzegorzu Pawle i powstała w toku pracy nad nią studia szczegółowe² należą do prac szczególnie często cytowanych w obcej - zwłaszcza włoskiej - literaturze przedmiotu. Jest to zrozumiałe, gdy się zważy rolę, jaką w rozwoju antytrynitarystyki odegrali radykalni emigranci religijni włoscy, tacy, jak np. przyjaciel Grzegorza, Jerzy Blandrata oraz późniejszy przywódca całej sekty, Faust Socyn. Można śmiało powiedzieć, że monografia o Grzegorzu Pawle jest zarazem monografią o Blandracie, która wcale nie ustępuje studium, jakie o włoskim lekarzu napisał był największy badacz heterodoksji włoskiej, Delio Cantimori.

Efektowną i niezmiernie ważną kontynuacją badań Profesora nad heterodoksją antytrynitarską XVI wieku stanowią "Studia nad dziejami polskiej literatury antytrynitarskiej XVI wieku"/1949/, praca, dodajmy, stanowczo niedoceniona i znana właściwie tylko w wąskim kręgu profesjonalistów, aczkolwiek zawarte w niej myśli wybiegają nieraz daleko poza zakres sformułowany przez tytuł. Książka składa się z czterech studiów. Trzy z nich tworzą pięknie zarysowane profile wybitnych pisarzy antytrynitarskich /Piotr z Goniądza, Szymon Budny, grupa pisarzy działających w kręgu mecenatu wielkiego protektora reformacji litewskiej, Mikołaja Radziwiłła-Czarnego/, studium natomiast wstępne dotyczy kwestii stosunku pomiędzy humanizmem i antytrynitarystyką.

Rozprawę tę zaliczyłbym bez wahania do najważniejszych dzieł Profesora i żałować tylko trzeba, że nie ukazała się w przekładzie na któryś z języków zachodnioeuropejskich, albowiem porusza cały kompleks problemów, które po dziś dzień znajdują się w centrum uwagi badaczy renesansu i reformacji. Problem Humanizmu i antytrynitarystyki Profesor rozpatruje na świetnie dobranym tle porównawczym, wyodrębniając w myśli antytrynitarskiej XVI wieku /rozpatrywanej głównie przez pryzmat dzieł Blandraty-Serveta oraz Grzegorza Pawła i Fausta Socyna/ charakterystyczne wątki obecne już w spekulacjach platoników floren-

ckich /Ficino, Giovanni Pico della Mirandola/, środowisku "magicznym" /Korneliusz Agryppa z Nettesheim/, a - przede wszystkim - u wielkiego humanisty, Erazma z Rotterdamu. Rozprawa Górskiego udowodniła w sposób niezbity ogromną rolę Erazma w ukształtowaniu się myśli krytycznej antytrynitaryzmu zachodnio-europejskiego i ukazała całą złożoność jego genezy, u której podstaw legły czynniki często sprzeczne i - zdawałoby się na pierwszy rzut oka - wzajemnie się wykluczające. Od chwili ogłoszenia tego, napisanego zresztą z niezwykłą maestrią, studium minęło lat dwadzieścia, większość atoli jego ustaleń zachowała aktualność. Co ciekawsze, nowe badania historyków zachodnioeuropejskich, oparte na innym materiale źródłowym i reprezentujące diametralnie niekiedy różne stanowisko metodologiczne, potwierdzają szereg tez wyrażonych w tej rozprawie, jak np. sugestię Profesora co do roli hermetyzmu w rozwoju heterodoksyjnych doktryn religijnych.

Na marginesie zainteresowań religijnym radykalizmem i w związku z pracami edytorskimi prowadzonymi nad twórczością Modrzewskiego /do której to sprawy zaraz powrócimy/ powstała pionierska rozprawa Górskiego pt. "Ewolucja poglądów religijnych Andrzeja Frycza Modrzewskiego"³. Znow tedy zaatakowanie problemu, o którym wprawdzie wciąż napomykano, ale którego nikt dotąd nie umiał zadowalająco przedstawić. Profesor Górski zastrzegł się od razu, że gruntowna penetracja całego problemu możliwa będzie dopiero po wykonaniu serii prac specjalnych i ograniczył się do zarysowania głównych faz doktrynalnego rozwoju myśliciela wolborskiego, podporządkowanych początkowo bez reszty programowi reformy polityczno-ustrojowej, a następnie - w miarę stopniowego rozczarowywania się Frycza co do możliwości jej przeprowadzania - ewoluujących w kierunku rozwiązań utopistycznych, które w planie czysto doktrynalnym zbliżały się do niektórych założeń trydeistycznego antytrynitaryzmu. Najważniejszym atoli wynikiem rozprawy jest precyzyjne usytuowanie Modrzewskiego w kontekście myśli erazmiańskiej - jako radykalnego irenika, obojętnego w istocie wobec wielkich konstrukcyj dogmatycznych i zainteresowanego głównie w "moralnej" stronie religii.

Napomknąłem już powyżej o edytorskich pracach Profesora, wypadnie więc z kolei omówić dokładniej ich charakter i zasięg.

A więc - po pierwsze - redakcja naukowa przekładu polskiego t. III-V "Dzieł wszystkich" Frycza i komentarz do t. IV i V tejże edycji. Robotą naprawdę ogromną, wymagającą benedyktyńskiej cierpliwości i różnorodnych kompetencji, a przy tym w pewnym sensie niewdzięczną, bo trud redaktora pozostaje niejako anonimowy. Jeśli pracę przy "Dzielałach wszystkich" Frycza skłonni jesteśmy uznać za najistotniejszy - tak ze względu na rangę tego pisarza, jak i fundamentalny kształt edycji - za najistotniejszy element w dziedzinie dorobku edytorskiego Profesora w zakresie staropolszczyzny, to nie sposób byłoby też pominąć podjęte przez niego liczne prace wydawnicze poświęcone głównie pisarzom reformacyjnym. Dodać tu zresztą należy, że przez wiele lat Profesor przewodniczył pracom komitetu redakcyjnego Biblioteki Pisarzy Reformacyjnych wydawanej przez Instytut Filozofii i Socjologii PAN. Nie będziemy też omawiać znanej instrukcji wydawniczej poświęconej zasadom wydawania tekstów staropolskich, której Profesor jest współautorem⁴, i wymienimy od razu najważniejsze edycje, do których opracował komentarz: Grzegorz Paweł z Brzezina "O różnicach terażniejszych" /1954/ i "O prawdziwej śmierci" /1954/; "Dzieła polskie" Piotra z Goniądza /t. 1-3, 1960-1962/, "Postylla" Reja /1967/. Podnieść zarazem należy, że na gruncie polskim jest Profesor twórcą pewnego typu komentarza, a mianowicie komentarza do dzieł pisarzy reformacyjnych. Jest ten komentarz próbą rozumnego wypośrodkowania pomiędzy sprzecznymi często interesami rozmaitych odbiorców: stroni od zbytnej, "technicznej" możnaby rzec, specjalizacji, a zarazem od tak częstej w naszym - i nie tylko w naszym - edytorstwie maniery wyrażającej się w podawaniu informacji o tym wszystkim, o czym autor dowiedział się w toku pracy nad komentarzem.

"Biblia i sprawy biblijne" w okresie staropolskim - oto trzeci krąg problemów szczególnie Profesorowi bliskich. Na pierwsze miejsce wybija się tu, moim zdaniem, fundamentalna rozprawa o problematyce biblijnej w "Postylli" Rejowej⁵, która przynosi całkowicie nowe oświetlenie problemu stosunku Reja do kwestii tradycji językowej. Podobny w istocie zakres zagadnień porusza też rozprawa "Słownictwo reformacji polskiej"⁶, w

której zarysował Profesor - w oparciu o bogatą dokumentację - mechanizm tworzenia się nowej terminologii językowej, mechanizm uruchomiony, by tak rzec, przez opozycyjne wobec kościoła katolickiego ruchy religijne. Konkluzja tego studium jest tak ważna, że warto ją przytoczyć w całości, zwłaszcza zaś w chwili obecnej, gdy po okresie nadmiernego przeceniania roli reformacji w Polsce poczyna się popadać w drugą skrajność i odmawiać jej wartości kulturotwórczych.

"Na wspaniały rozwój prozy polskiej w XVI w. wpłynęły wybitnie dwa zjawiska: humanizm i reformacja. Humanizm wykształcił myśl polityczną, obyczaje i smak literacki, dał prozie polskiej wyczulowaną przez retorykę starożytną formę wyrazu. Natomiast reformacja, zmuszając do dyskusji nad zagadnieniami abstrakcyjnymi /teologia, etyka, filozofia/, uświadomiła potrzebę stworzenia języka, który by mógł być precyzyjnym narzędziem myśli i dzięki temu przyczyniła się do rozwoju polszczyzny jako środka wyrazu treści intelektualnej. Historia reformacyjnego słownictwa jest najlepszym świadectwem tej zaślugi".

Na zakończenie niniejszych rozważań, które z konieczności ograniczyć się musiały do zarysowania tylko konturów twórczości Profesora Konrada Górskiego w zakresie badań nad XVI wiekiem i w związku z tym umniejszają niewątpliwie w znacznym stopniu znakomite tej jego twórczości osiągnięcia, niech mi będzie wolno wyrazić prośbę, aby Profesor napisał kiedyś studium - choćby najkrótsze - o przekładach "Biblii" w Polsce XVI wieku. Nikt inny poza nim, znawcą tematu niezrównanym, zrobić tego nie może, a jest to zagadnienie naprawdę ważne. Tym bardziej, że w r. 1974 minie lat czterysta od chwili ogłoszenia słynnej edycji "Nowego Testamentu" Szymona Budnego. Podpisany nie należy do wielbicieli tzw. obchodów jubileuszowych, sądzi jednak, że przypomnienie Profesorowi tej rocznicy pobudzi jego niezmordowaną wolę twórczą.

P r z y p i s y

¹ W recenzji z "Grzegorza Pawła", ustosunkowującej się zresztą polemicznie do wielu poglądów prof. Górskiego pisał m.in. Marek Wajsbłum, jeden z najzdolniejszych historyków reformacji w okresie dwudziestolecia międzywojennego: "Monografia ta należy do niewielkiej kategorii dzieł, które dają stokroć więcej niż obiecuje ich tytuł. /.../ biografia Grzegorza Pawła niejednokrotnie rozrasta się w dzieje ideologii "małego zboru" Braci Polskich". /"Reformacja w Polsce", 6, 1934, s. 78/.

² Wymienić tu należy zwłaszcza rozprawę "Grzegorz Paweł z Brzezin jako tłumacz Blandraty i Fausta Socyna", "Reformacja w Polsce, 4, 1926, s. 13-31.

³ Ogłoszona po raz pierwszy w: "Studia nad arianizmem", Warszawa 1959, s. 9-47. Przedruk: "Z historii i teorii literatury". Seria druga. Warszawa 1964.

⁴ "Zasady wydawania tekstów staropolskich". Projekt, Wrocław 1955.

⁵ "Biblia i sprawy biblijne w Postylli Reja", "Reformacja w Polsce", 12, 1953-54, s. 62-125. Przedruk: "Z historii i teorii literatury". Warszawa 1959. Wymienić tu również należy rozprawę pt. "Nowy Testament Scharffenberga", w: "Pismo święte w dzisiejszym duszpasterstwie katolickim". Lublin 1959, s. 199-220. /Przedruk: "Z historii i teorii literatury". Seria druga, jw./ oraz - aczkolwiek praca ta porusza daleko szerszy krąg problemów - studium "Jakub Wujek jako pisarz", "Polonia sacra", 3, 1950, s. 92-122 /Przedruk: "Z historii i teorii literatury" Seria pierwsza, jw./.

⁶ W: "Odrodzenie w Polsce". T. 3: "Historia języka", cz.2, Warszawa 1962, s. 233-270, 277-279 /pod nieco innym tytułem niż podany powyżej, który występuje w przedruku w: "Z historii i teorii literatury". Seria druga, jw./.